

ks. Jacek Szczygiel SCJ

GODZINA ŚWIĘTA „SERCE JEZUSA, ŹRÓDŁO ŻYCIA I ŚWIĘTOŚCI”

Pieśń: *U drzwi Twoich stoję, Panie*

1. Panie Jezu Chryste, zapraszasz nas do czuwania i do modlitwy w czasie tej św. Godziny. Twoje zaproszenie wyraża Twoją miłość i obdarza nas łaską. Spraw, abyśmy pozostali z Tobą, czuwając w wierze, uważni i wielkoduszni w miłości. Daj nam Twego Ducha! Niech Twoje światło pozwoli nam odkryć otchłań Twego Serca, niezgłębione bogactwo, jakim jest życie i miłość Twojego Serca, które Ojciec nieustannie nam daje, aby nasze życie było przeżywane dla Jego chwały.

2. Z Ewangelii św. Jana (J 4,6b-10):

„Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywność. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, [bym Ci dała] się napić?» Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: *Daj Mi się napić*, to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej»”.

Poznać miłość

3. „Gdybyś znała dar Boży”.

Panie Jezu, był moment, kiedy wołałeś głośno do Ojca i mówiłeś mu: „Ojcie sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem, i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. Ob-

jawilem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich” (J 17,25-26).

Ludzie nie znają daru Boga – Jego miłości, która została im dana w Twoim Sercu. A bez miłości, czy wbrew miłości, nie sposób osiągnąć szczęścia i satysfakcji. Za św. Augustynem możemy powtórzyć, że bez miłości ludzkie serce pozostaje niespokojne i nienasycone. Każdy kryzys zatem ma źródło w kryzysie miłości. Dlatego tak bardzo trzeba nie tyle wiedzieć o miłości, co doświadczyć miłości – i to tej prawdziwej.

Powiedziałeś Żydom: „Nie znacie ani Mnie, ani mego Ojca” (J 8,19). Swoim uczniom natomiast powiedziałeś: „(...) nadchodzi godzina, w której każdy, kto was zabije, będzie sądził, że oddaje cześć Bogu. Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie” (J 16,2-3) (*chwila ciszy*).

Panie, pragniemy Ci przedstawić tych wszystkich, którzy nie znają i nie doświadczyli Boga: na początku nas samych, że za mało w naszym życiu przeżyliśmy Twojej miłości, że mamy często „wypaczony” Twój obraz. Polecamy Ci wszystkich zrozpaczonych, załamanych. Polecamy Ci wszystkich leniwych i zgorzkniałych w wierze. Polecamy Ci tych, którzy nic o Tobie nie wiedzą.

Wstępujesz do Ogrodu Getsemani i ta myśl, że ludzkość nie zna największego daru, którym jest Bóg, coraz bardziej zasnuwa Twoje Serce. Przed chwilą obdarowałeś swych apostołów Ciałem i Krwią swoją – darem Bożym, a obecnie dajesz im najwyższy dowód miłości, która płynie z Twego Serca, z miłości chcesz oddać za nich życie. Apostołowie nie naśladowali Cię, nie czuwają w Ogrodzie Oliwnym. Ich serca są uśpione. Ty sam doświadczasz w tej godzinie, jak wielką miłością Ojciec umiłował świat. Gdyby przynajmniej nasze serce zdawało sobie z tego sprawę.

Panie, spraw, abyśmy Cię poznali, tak bardzo osobiście. Rozpal naszą wiarę, abyśmy uważali Ciebie za nasz największy Skarb, Dar. Spraw, abyśmy mogli powiedzieć za św. Pawłem słowa z jego Listu do Efezjan: Kiedy więc to czytacie, możecie

się dowiedzieć, ile wiem o tajemnicy Chrystusa (por. Ef 3,4-5), „mam zwiastować niewyczerpane bogactwo Chrystusa” (por. Ef 3,8-12) lub ten fragment najbardziej przemodlony przez o. Dehona, z Listu św. Pawła do Galatów: „Teraz zaś nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2,20), lub z Pierwszego listu św. Jana: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4,16).

Pieśń: O niewysłowione szczęście zajaśniało

Pragnienie Jezusa – nasza odpowiedź

4. „O, gdybyś (...) [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić»”.

Panie Jezu, w tym wielkim smutku, spowodowanym niewdzięcznością ludzi, przez ich obojętność, nieufność wobec Twojej miłości, a nawet przez wzgardę miłości, ukrytą w Twoim Sercu, przyszedłeś do Getsemani do apostołów i prosiłeś ich o czuwanie, by się modlili.

Twoje Serce prosiło ich o trochę miłości. Oni tego nie pojęli, nie wiedzieli nawet, kto do nich mówi. Byłeś spragniony! Ciągle jesteś spragniony ludzkiej odpowiedzi, ponieważ Twoje Serce zawsze było przepelnione miłością. Miłość ta płynęła od Ojca z taką siłą, że Twoje Serce nie mogło jej pomieścić. Ty pragniesz dzielić się nią z nami. Szukasz serc wierzących w nią, doświadczających jej w każdym momencie – nawet w momencie grzechu, strachu, lęku, bezsensu życia. Szukasz serc czuwających razem z Tobą, modlących się, znających Twoje pragnienia. Pozwól mi usłyszeć dziś ten głos: „Daj Mi pić!” w studni osobistego życia, w studni innych ludzi będących daleko od Boga, w studni świata. Pozwól mi usłyszeć Twój głos, ażeby moje serce nie uchylało się od ofiary, jakiej ode mnie oczekujesz.

W chwili ciszy zapytajmy się w swym sercu: czy jestem gotowy, by osobiście wybrać Jezusa jak najwyższą wartość

w moim życiu? Czy jestem gotowy dać Jezusowi to, o co prosi? (*chwila ciszy*).

Panie, pragnę na nowo tego wieczoru usłyszeć to, co uczynił Twój apostoł – św. Paweł, kiedy Cię poznał, czyli jak odpowiedział swoim życiem na wezwanie Twego Serca: „Ale to wszystko, co było zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę. I owszem, nawet wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana. Dla Niego wyzbyłem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim (...). Nie [mówię], że już [to] osiągnąłem i już się stałem doskonały, lecz pędzę, abym też [to] zdobył, bo sam zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa.

Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że zdobyłem, ale to jedno [czynię]: zapominając o tym, co za mną, a wytyczając siły ku temu, co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę, w Chrystusie Jezusie. Wszyscy więc my, doskonali, tak to rozumiemy: a jeśli rozumiecie coś inaczej, i to Bóg wam objawi. W każdym razie: dokąd doszliśmy, w tę samą stronę zgodnie postępujemy!” (Flp 3,7-16).

Pieśń: *Wszystko Tobie oddać pragnę*

Modlitwa: *Modlitwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa w Eucharystii*

Jezu, Hostio, chcę Cię pocieszyć. Łączę się z Tobą, ofiaruję się z Tobą, wyniszczam się wobec Ciebie. Chcę zapomnieć o sobie, a myśleć tylko o Tobie. Chcę być zapomnianym i kochanym tylko przez Ciebie. Milczeć będę, aby słuchać Ciebie; wyrzekam się siebie, aby zatopić się w Tobie.

Spraw, abym w ten sposób ugasił pragnienie Twoje: pragnienie zbawienia i uświęcenia mego; ażebym oczyszczony odwzajemnił Ci się prawdziwą i czystą miłością. Nie chcę już dłużej nadużywać Twojej cierpliwości: weź mnie, oddaję się Tobie. Ofiaruję Ci wszystkie moje uczynki, mój rozum, abys go oświecił; moje serce, abys nim kierował; moją wolę,

abyś ją ustalił; moją nędzę, abyś ją wspomagał; moją duszę i moje ciało, abyś je umocnił.

Eucharystyczne Serce Jezusa, którego Krew jest życiem duszy mojej, obym ja już nie żył, lecz abyś Ty sam żył we mnie. Amen.

Potrzeba i obecność Łaski potrzebnej do dania odpowiedzi

5. „Ty byś Go prosiła, a On dałby ci wody żywej”.

Panie Jezu, Jeżeli Ty prosisz, to zawsze, aby dawać. Ty jesteś źródłem życia. Ty jedynie szukasz serca, które by się zgodziło przyjąć bogactwo życia i przebaczenia, jakie Twoje Serce rozlewa w świecie. Ustawicznie wzbudzasz pragnienie Twej miłości w sercach ludzi, ale trzeba, aby nasze serca były wolne. Nasze prawdziwe pragnienie odpowiada wolności naszego serca. Nasze pragnienie Twej miłości, Twej łaski jest zawsze zbyt małe. W tak wielu sytuacjach, licząc zbyt na siebie, nie odczuwamy wielkiego pragnienia Twej miłości. Nasze serca są nieczułe i ubogie, zadawałają się małymi rzeczami, naszymi ludzkimi, ziemskimi potrzebami. Ty natomiast chciałbyś wypełnić je swoimi darami. „I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie” (Ap 22,17).

W chwili ciszy zapytam się: czy ja naprawdę potrzebuję Boga i Jego miłości? Może jestem samowystarczalny, a Bożą miłość traktuję jak slogan?

(chwila ciszy)

Panie Jezu, poprzez uroczystość Twego Serca obudź we mnie wielkie pragnienie Twojej miłości. Daj mi łaskę odkrycia, przeżycia, doświadczenia, że jestem kochany, że Ty naprawdę jesteś miłością. Bo ja chcę Cię uczynić główną miłością mojego życia.

„W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta, Jezus wstał i zawołał: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije!»” (J 7,37-38).

Modlitwa: *Serce niezmierzonej dobroci*

Pozdrawiam Cię, Boskie Serce – źródło wszelkiego szczęścia!

Pozdrawiam Cię, Serce mojego Przyjaciela!

Rozraduj mnie!

Pozdrawiam Cię, Serce niezmierzonej dobroci!

Przebacz mi!

Pozdrawiam Cię, Serce pełne miłości!

Święty Piecu Ognisty!

Pochłoń i spal mnie w sobie! Amen.

Pieśń: *Najświętsze Serce Jezusa mego*

Pieśń: *Przed tak wielkim Sakramentem*